

Joanna Bar

Lokalna atywność społeczno-polityczna krakowskiego środowiska naukowego w latach 1983-1988

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Politologica 6, 144-155

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Politologica VI (2011)

Joanna Bar

Lokalna aktywność społeczno-polityczna krakowskiego środowiska naukowego w latach 1983–1988

Lata 80. zdecydowanie różniły się w naszym kraju od poprzednich dekad 2 połowy XX wieku. Miesiące „Solidarności”, a następnie okres stanu wojennego dokonały nieodwracalnych zmian w świadomości Polaków, którzy jasno już uświadomili sobie opozycję my – społeczeństwo, oni – władza. Podobne procesy polaryzacji poglądów zachodziły również w Krakowie, którego inteligencja przez ostatnie cztery dziesięciolecia PRL znana była ze swych nieprzychylnych wobec władz poglądów i postaw. Wyrażone dobitnie po raz pierwszy w referendum 1946 roku, były jedną z głównych przyczyn nieprzychylnego traktowania miasta przez władze centralne.

Celem niniejszej publikacji jest próba analizy postaw społeczno-politycznych krakowskiego środowiska naukowego w okresie od zniesienia stanu wojennego w lipcu 1983 roku do grudnia 1988 roku. Wybrane sześćdziesiąt lat pod względem chronologicznym należało wciąż do okresu PRL, jednakże zmiany dokonujące się w Polsce u progu lat 80. spowodowały, że okres ten przez wielu traktowany jest jako przejściowy, w którym dokonywał się konsekwentny odwrót słabnącego reżimu. Był to zarazem okres wzmożonej aktywności społeczno-politycznej obywateli, umożliwionej zniesieniem stanu wojennego, choć należy podkreślić, iż nie był on stabilny i jednolity. Przeciwnie – omawiane sześćdziesiąt lat jest okresem ciągłych zmian, uwarunkowanych stopniowymi ustępstwami władz oraz konsolidacją kontestatorskich nastrojów społeczeństwa. Znaczące dla przyszłych zmian były lata 1985 (powołanie Trybunału Konstytucyjnego, restrukturyzacja PZPR, nowelizacja ustawy o szkolnictwie wyższym), 1986 (amnestia, polityczna plajta inicjatywy powołania Rady Konsultacyjnej przy Przewodniczącym Rady Państwa), 1987 (nieprowadzenie referendum dotyczącego poparcia planowanej reformy gospodarczej), 1988 (strajki, jawna działalność organizacji opozycyjnych)¹.

Podstawową metodą badawczą niniejszego studium była krytyczna analiza źródeł, pochodzących ze zbiorów krakowskich oddziałów Instytutu Pamięi Narodowej oraz Archiwum Państwowego (Oddział IV – akt najnowszych, wytworzonych po 1945 roku oraz akt jednostek gospodarczych z XIX i XX w.), wsparta analizą do-

¹ Por. P. Kowal, *Dlaczego doszło do Okrągłego Stołu*, [w:] *Komunizm. Ideologia. System. Ludzie*, red. T. Szarota, Warszawa 2001.

stępnego piśmiennictwa. Imponująca dokumentacja aktywności politycznej krakowian lat 80. sprawia, iż przez wiele lat jeszcze badacze będą uzupełniać istniejące już publikacje o nowe, pisane na podstawie obfitej bazy źródłowej, oferowanej przez krakowskie archiwa i zbiory osób prywatnych.

Bazę źródeł o pierwszoplanowym znaczeniu dla wybranej tematyki autorka odnalazła w zasobach Krakowskiego Oddziału Instytutu Pamięi Narodowej wśród dokumentów Wydziału III-1 poświęconych postawom i działalności krakowskiego środowiska naukowego². Dokumenty te pozwalają rok po roku prześledzić aktywność polityczną badanego środowiska, zaś uzyskaną wiedzę skonfrontować z istniejącymi już publikacjami.

Wśród opracowań dotyczących przemian politycznych w latach 80. należy wymienić publikacje m.in. Andrzeja Antoszewskiego, Dariusza Cecudy, Karola B. Janowskiego, Krzysztofa Łabędzia, Andrzeja Paczkowskiego oraz Jana Skórzyńskiego³. Z prac ogólnych, poświęconych dziejom Polski powojennej, w których znalazły się rozdziały poświęcone interesującemu nas okresowi, warto wspomnieć opracowania Antoniego Czubińskiego, Andrzeja Paczkowskiego oraz publikację zbiorową *Komunizm. Ideologia. System. Ludzie* pod redakcją Tomasza Szaroty⁴.

Prac dotyczących poglądów, postaw i działalności członków badanego środowiska, w wybranej cezurze czasowej znajdziemy jednak o wiele mniej. W pierwszym rzędzie należy tu wspomnieć o szóstym tomie *Dziejów Krakowa* autorstwa Andrzeja Chwalby, w którym o wydarzeniach interesującego nas okresu czytamy w trzech podrozdziałach o znaczących tytułach: *Kraków partyjny. Postępujący paraliż; Opór. Kraków podziemny; Kościół. Mediator i autorytet*⁵. W 1993 roku w serii *Rola Krakowa w Dziejach Narodu* ukazał się nr 12, będący zbiorem artykułów pod tytułem *Wydawnictwa podziemne w powojennym Krakowie*, zaś materiały sesji naukowej „Kraków w Polsce Ludowej” (czerwiec 1995) zostały wydane pod tym samym tytułem jako nr 15 serii⁶. Ponadto w 2003 roku Remigiusz Kasprzycki opublikował

² „1 VII 1980 zaczął funkcjonować Wydział III-1, który przejął z Wydziału III rozpracowanie części środowisk rozwijającej się opozycji, szczególnie na wyższych uczelniach i w placówkach naukowo-technicznych”. W. Frazik, *Struktury organizacyjne Służby Bezpieczeństwa w województwie krakowskim w latach 1956–1990*, [w:] *Strażnicy sowieckiego imperium. Urząd Bezpieczeństwa i Służba Bezpieczeństwa w Małopolsce 1945–1990*, red. F. Musiał, M. Wenkler, Kraków 2009, s. 78.

³ A. Antoszewski, *Erozja systemu politycznego PRL w latach 80. Studium procesu*, Warszawa 1992; D. Cecuda, *Leksykon opozycji politycznej 1976–1989*, Warszawa 1989; K.B. Janowski, *Źródła i przebieg zmiany politycznej w Polsce /1980–1989*, Toruń 2004; K. Łabędź, *Spory wokół zagadnień programowych w publikacjach opozycji politycznej w Polsce w latach 1981–1989*, Kraków 1997; A. Paczkowski, *Polska 1986–1989: od kooptacji do negocjacji. Kilka uwag o wchodzeniu w proces zmiany systemowej*, Warszawa 1997; J. Skórzyński, *Ugoda i rewolucja. Władza i opozycja 1985–1989*, Warszawa 1995.

⁴ A. Czubiński, *Dzieje najnowsze Polski. Polska Ludowa 1944–1989*, Poznań 1992; A. Paczkowski, *Pół wieku dziejów Polski*, Warszawa 2005, *Komunizm. Ideologia, System, Ludzie*, p. red. T. Szaroty, Warszawa 2001.

⁵ A. Chwalba, *Dzieje Krakowa*, t. 6: *Kraków w latach 1945–1989*, Kraków 2004.

⁶ *Wydawnictwa podziemne w powojennym Krakowie: materiały sesji naukowej odbytej 26 czerwca 1992 roku*, red. nauk. serii J. M. Małecki, Kraków 1993; *Kraków w Polsce Ludowej*:

monografię zatytułowaną *Opozycja polityczna w Krakowie w latach 1988–1989*⁷. Należy podkreślić, iż powyższa notka bibliograficzna nie wyczerpuje naturalnie pełnej listy. Wspomniane zostały jedynie te opracowania, które posłużyły autorce w przygotowaniu niniejszego tekstu.

Kwerenda archiwalna została rozpoczęta analizą dokumentu sporządzonego w grudniu 1982 roku. W przygotowanej wówczas *Prognozie sytuacji operacyjno-politycznej na rok 1983* przewidywano uaktywnienie się środowisk opozycyjnych po zniesieniu stanu wojennego, wskazując zarazem potrzebę ścisłego nadzoru poszczególnych grup krakowskiej inteligencji⁸.

Wśród potencjalnych zagrożeń wymieniano m.in. wystąpienia solidarnościowe podziemnych działaczy KOR, organizowane w geście poparcia uwięzionych i sądzonych kolegów, pracę samokształceniową w ramach legalnie działających towarzystw naukowych, organów samorządowych i klubów dyskusyjnych, sportowych i turystycznych oraz ingerencję w treść programów szkolnych, w myśl postulatów wysuwanych przez „Solidarność”⁹. Obawiano się również legalnej a nieprawomyślnej z punktu widzenia władz działalności części członków Stronnictwa Demokratycznego i Związku Młodzieży Demokratycznej¹⁰.

Obawy te nie były bezpodstawne. W krakowskich środowiskach naukowych i studenckich, podobnie jak w poprzednich dziesięcioleciach, dominowały nastroje opozycyjne, lecz teraz bardziej aktywnie artykułowane. W latach 1981–1982 platformę ich integracji stanowiły działające niejawnie Regionalna Komisja Wykonawcza NSZZ „Solidarność” Regionu Małopolska oraz Krakowska Komisja Wykonawcza Niezależnego Zrzeszenia Studentów (od roku 1983 Regionalny Komitet Solidarności Małopolska, Krakowska Rada Ruchu Oporu NZS), prowadzące działalność w praktyce niekrepowaną przez władze uczelni, przeciwnie, przyczyniając się do skutecznego bojkotu towarzyskiego (w dokumentach służb bezpieczeństwa pada nawet określenie terror psychiczny) wobec osób demonstracyjnie lojalnych wobec władz. W *Prognozie sytuacji operacyjno-politycznej* w punkcie dotyczącym środowisk naukowych i szkolnictwa wyższego przewidywano ich aktywną działalność polityczną, prowadzoną w oparciu o uczelniane struktury organizacyjne:

Przeciwnik będzie poszukiwał legalnych form działania, wykorzystując do tego celu towarzystwa naukowe, jak np.: Polskie Towarzystwo Historyczne, Polskie Towarzystwo Socjologiczne, Polskie Towarzystwo Filozoficzne, niektóre komitety naukowe PAN („Komitet Polska 2000”, konwersatorium „Demokracja i samorządność w prognozowaniu rozwoju społeczeństwa polskiego”). Również wszystkie organy samorządowe i wybieralne, np. Rada Główna Szkolnictwa Wyższego, studenckie samorządy, rady wydziałów,

materiały sesji naukowej odbytej 27 maja 1995 roku, red. nauk. serii J. M. Małecki, Kraków 1996.

⁷ R. Kasprzycki, *Opozycja polityczna w Krakowie w latach 1988–1989*, Kraków 2003.

⁸ IPN Kr 056/96, *Wytyczne do planowania pracy operacyjnej Departamentu III i Wydziałów III-cich KWMO w 1983 roku*.

⁹ Tamże, k. 7.

¹⁰ Tamże, k. 9.

kluby naukowe, kluby dyskusyjne, szczególnie w znaczących uczelniach mogą stanowić dogodną platformę do organizowania środowiska przeciwko partii i państwu¹¹.

Faktycznie członkowie działacze zdelegalizowanego NZS działali czynnie w ramach uczelnianych kół naukowych (m.in. Koła Studentów Historii, Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa UJ), spotykali się w mieszkaniach prywatnych, organizowali i prowadzili wykłady tzw. Latającego Uniwersytetu tworzonego przez kilkadziesiąt grup samokształceniowych. Jako szczególnie aktywni byli postrzegani młodzi pracownicy Uniwersytetu Jagiellońskiego, spotykający się na nieformalnych zebraniach zarówno w salach poszczególnych instytutów, jak i w uniwersyteckim klubie Convivium. Opozycję tworzyły wówczas już dwa pokolenia pracowników. Starsze reprezentowało swe środowisko w senatach i radach wydziałów poszczególnych uczelni, młodsze prowadziło działalność w klubach naukowych i innych organizacjach uczelnianych, z Towarzystwem Asystentów Uniwersytetu Jagiellońskiego na czele, które w latach 80. w sposób istotny wpływało na życie uczelni.

Z tradycyjnie bliskim temu środowisku Kościołem nawiązano w tym okresie szczególnie owocną współpracę. Jeszcze w stanie wojennym Kuria Metropolitalna zainicjowała utworzenie Arcybiskupiego Komitetu Pomocy Więzionym i Internowanym. Nadal prężnie (a może nawet prężniej niż kiedykolwiek) działały duszpasterstwa: akademickie (Beczka, św. Anny, Misjonarzy na Miasteczku Studenckim), środowisk twórczych (przy kościele św. Szczepana), nauczycielskie, lekarskie, harcerskie oraz tworzony przez młodzież szkół średnich ruch oazowy. Aktywnie działał również krakowski Klub Inteligencji Katolickiej, z którym związana była jedna z najciekawszych i znaczących inicjatyw kulturalnych tamtych lat, mianowicie „Mówiony miesięcznik literacki – NaGłos”. 23 maja 1982 roku ponownie zaczął się ukazywać zawieszony od wprowadzenia stanu wojennego „Tygodnik Powszechny”.

Obserwując wzrost aktywności grup opozycyjnych, dostrzegano słabą pozycję władz partyjnych, zarówno na wyższych uczelniach, jak i w szkolnictwie:

W Krakowie dla procesu normalizacji ważne znaczenie ma sytuacja społeczna i polityczna w wyższych uczelniach i oświacie. W tych właśnie środowiskach partia poniosła w ubiegłych latach dotkliwe straty. Pomimo iż wyraźnie zmniejszyła się ilość wrogich wystąpień o otwartym charakterze, nadal jednak w szerokim zakresie utrzymują się tam postawy bierności, zniechęcenia i nieufności w stosunku do działań władz, co starają się podtrzymywać i utrwalac osoby i grupy o zdecydowanie antysocjalistycznej orientacji. Wciąż mocne wpływy kręgów posolidarnościowych i klerykalnych zmuszają władze poszczególnych uczelni do liczenia się z nimi. Spora część kadry naukowo-dydaktycznej nadal w sposób nierzetelny traktuje swoje obowiązki zawodowe, kształtując wzorce osobowe młodzieży niezgodne z założeniami państwa. Słabość uczelnianych organizacji partyjnych i organizacji młodzieżowych (ZSP – 11% studentów) jest kolejnym, trudnym elementem sytuacji na wyższych uczelniach. Samorządność i autonomia uczelni wykorzystywane są często do celów sprzecznych z powinnościami szkół wyższych¹².

¹¹ Tamże, k. 6–7.

¹² IPN Kr 056/108, t. 2, *Ocena sytuacji operacyjno-politycznej w szkolnictwie wyższym oraz w środowiskach młodzieżowych*: 7.05.1985, k. 7.

W 1984 roku na ogólną liczbę ponad 3600 zatrudnionych na Uniwersytecie Jagiellońskim i 9000 studentów PZPR liczyła 375 członków¹³. Istnienie i funkcjonowanie partii podtrzymywał w tym okresie jedynie zawodowy aparat partyjny, gdyż proces składania legitymacji partyjnych, rozpoczęty w 1980 roku, trwał nieprzerwanie. W skali całego Krakowa skład władz uczelnianych prezentował się różnie, lecz sumarycznie relacje zwolenników władzy wobec opozycji prezentowały się na pozostałych uczelniach podobnie i były dla partii bardzo niekorzystne. Członkami PZPR i Związku Nauczycielstwa Polskiego spoza aparatu zawodowego byli w tym okresie głównie emeryci i pracownicy administracyjni. Gdy w 1984 roku na Politechnice Krakowskiej przeprowadzono wybory uzupełniające do rad wydziałów, w wyborach tych nie „przeszedł” żaden członek PZPR, co w praktyce pozbawiło partię bezpośredniego wpływu na wybór dziekanów i rektora. Podobne kłopoty partia miała przy wyborach elektorów na poszczególnych wydziałach Akademii Ekonomicznej, Akademii Rolniczej i Uniwersytetu Jagiellońskiego. Przewidywano, że w Uniwersytecie Jagiellońskim żaden członek PZPR nie będzie rektorem, prorektorem, dziekanem, prodziekanem.

Jak już podkreślano, postawy bierności i nieufności wobec władz w krakowskim środowisku naukowym nie były niczym nowym. Izolacja towarzyska aktywnych członków partii wzmacniana była redukowaniem im godzin dydaktycznych przez przełożonych oraz bojkotem zajęć fakultatywnych przez studentów. Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej poza uczelniami funkcjonował w nielicznych szkołach, zaś jego działalność nawet w dokumentach służb bezpieczeństwa była określana jako szczątkowa¹⁴. Działalność ZNP i ZSMP na Uniwersytecie Jagiellońskim w praktyce przejęły legalne Towarzystwo Asystentów UJ, Samorząd Studencki oraz Senacka Komisja Socjalna. Wyjazdy służbowe wykorzystywano do kontaktów z działaczami emigracyjnej „Solidarności”, nierzadko za granicą uzyskując pomoc materialną dla działalności podziemnej. Pozostające pod wpływem opozycji Towarzystwo Asystentów UJ oraz Samorząd Studencki miały znaczący wpływ na życie Uniwersytetu, ale z władzami współpracować nie chciały. W 1984 roku odmówiły udziału w pracach Komitetu Organizacyjnego Obchodów 1. Maja¹⁵.

Opozycyjne poglądy większości pracowników UJ ujawniały się zarówno w pracy dydaktycznej, jak i naukowej. Na zajęciach kierunków humanistycznych omawiano pozycje dostępne jedynie w wydawnictwach drugiego obiegu, nierzadko autorstwa kolegów. Szczególną uwagę służby bezpieczeństwa poświęcały w tym czasie Instytutowi Filologii Polskiej, uważanemu za silnie opozycyjny. Podobnie postrzegany był Instytut Filologii Słowiańskiej. W dniach 19–21 listopada 1984 oba instytuty z poparciem rektora Józefa Gierowskiego zorganizowały konferencję naukową poświęconą zmarłemu w 1938 roku profesorowi Uniwersytetu Wileńskiego Marianowi Zdziechowskiemu, znanemu z przekonań antykomunistycznych¹⁶.

¹³ IPN Kr 056/108, t. 1, k. 94.

¹⁴ IPN Kr 056/108, t. 1.

¹⁵ IPN Kr 056/108, t. 2, k. 38.

¹⁶ IPN Kr 056/108, t. 1, k. 96; rok wcześniej, w dniach 9–21 lutego Instytut Pedagogiki UJ zorganizował sesję naukową pod hasłem „Pluralizm w kulturze polskiej. Idea i rzeczywistość”.

We współpracy z pracownikami tych instytucji pręźnie działał wspomniany już „Mówiony miesięcznik literacki – NaGłos”. Ideą pomysłodawców była prezentacja szerszej publiczności utworów literackich, które nie miały szans na publikację w oficjalnym obiegu. Pierwsze spotkanie twórców miesięcznika odbyło się 12 grudnia 1983 w sali krakowskiego Klubu Inteligencji Katolickiej, zaś kolejne już w kościele O.O. Dominikanów, ze względu na liczbę słuchaczy – około 1000 – których nie mogła pomieścić niewielka salka KIK przy ulicy Siennej. Miesięcznik funkcjonował do końca interesującego nas okresu, jego ostatnie 25. spotkanie odbyło się 17 maja 1989¹⁷.

Wspomniane powyżej działania formalnie pozostawały zgodne z prawem, podobnie jak poszczególne akcje legalnie działających samorządów studenckich. Nie była natomiast zgodna z prawem działalność poligraficzno-kolportażowa, w opinii służb bezpieczeństwa najbardziej szkodliwa politycznie:

W centrum uwagi operacyjnej w 1985 r. pozostawała działalność poligraficzno-kolportażowa, przynosząca największe szkody polityczne. Szereg pracowników naukowych, a zwłaszcza z UJ, współpracuje z nielegalnymi pismami, umieszczając tam publikacje pod własnym nazwiskiem lub pseudonimem. Organizacja druku i kolportaż nielegalnych wydawnictw stanowi płaszczyznę nawiązywania bliższych kontaktów pracowników naukowych ze studentami, sprzyja integracji nieformalnych grup¹⁸.

W 1985 roku krakowskie wydawnictwa podziemne oferowały 50 tytułów periodyków, z których 27 wychodziło regularnie od 1982 roku¹⁹. Do najbardziej znanych w skali ogólnopolskiej należała „Arka” (podtytuł: eseistyka – krytyka – literatura – inne formy), pismo o charakterze społeczno-politycznym, wydawane od roku 1983, zamieszczające na swych łamach przedruki publikacji zachodnich oraz publikacje polskie, w tym również część tekstów miesięcznika „NaGłos”. „Arka” ukazywała się nieregularnie, 3–4 razy w roku, w nakładzie do 2 tys. egzemplarzy. W 1985 roku liczyła ok. 150 stron zadrukowanych drobną czcionką. Dotrwała do 1989 roku, jej 26. numer ukazał się podczas obrad Okrągłego Stołu.

Z pozostałych czasopism warto wymienić „Małą Polskę” (1983–1989, początkowo dziennik, w sumie 289 numerów), „Alternatywy”, „Bez dekretu”, „Tędy”, „Miesięcznik Małopolski”. W środowisku nauczycielskim wydawano pismo „Promieniści – Pismo Ojców i Dziadków dla Synów i Wnuków” (1982–1989), przeznaczone dla uczniów szkół średnich. Nie sposób wymienić wszystkich tytułów, tym bardziej że ich liczba z każdym rokiem rosła: w 1983 roku ukazywało się ok. 40 tytułów, w 1985 roku – 50, w roku 1989 – 110²⁰.

Periodykom towarzyszyła produkcja książkowa. Dominującą pozycję na krakowskim podziemnym rynku wydawniczym zdobyła działająca od wiosny 1982

¹⁷ A. Chwalba, *Dzieje Krakowa...*, s. 434.

¹⁸ IPN Kr 056/108, t. 2, *Analiza zagrożeń i ocena stanu bezpieczeństwa w środowiskach i obiektach ochraniających przez Wydział III-1 Służby Bezpieczeństwa WUSW w Krakowie*, k. 133.

¹⁹ Por. W. Frazik, *Niezależny ruch wydawniczy w Krakowie po 15 grudnia 1981 roku*, [w:] *Wydawnictwa podziemne w powojennym Krakowie*, Kraków w *Dziejach Narodu*, nr 12, Kraków 1993.

²⁰ A. Chwalba, *Dzieje Krakowa...*, s. 433.

roku Oficyna Literacka (pod tą nazwą od 1983 roku), publikująca poezję i prozę polską i obcą, a także prace naukowe, publicystykę, teksty historyczne i polityczne. W sumie jej nakładem wydano 90 tytułów książek, zaś w uznaniu swych zasług w 1986 roku otrzymała nagrodę Komitetu Kultury Niezależnej. Prężnie działały w Krakowie także Wydawnictwo X, wywodzące się z Niezależnej Oficyny Studenckiej, Krakowskie Towarzystwo Wydawnicze KTW, zespół poligraficzno-kolportażowy Łącznik, grupujący przedstawicieli oświaty, PAN, Biura Projektów Budownictwa oraz służby zdrowia oraz Biblioteka Promienistych, wydawca broszur przeznaczonych dla młodzieży szkolnej, popularyzująca utwory m.in. Leszka Kołakowskiego, Aleksandra Sołżenicyna, Melchiora Wańkowicza. Jak pisze Wojciech Frazik:

Ogółem na terenie Krakowa po 13 grudnia działało około 40 oficyn, które do lata 1990 r. wydało około 570 książek i broszur. Było to możliwe dzięki olbrzymiemu wysiłkowi w wielu dziedzinach, gdyż w początkowym okresie poważnym problemem było zdobycie materiałów drukarskich, dobrej jakości maszyn, a przede wszystkim odpowiedniego papieru, którego np. Oficyna Literacka (produkująca książki głównie na małym formacie A6) zużywała rocznie około 10 ton²¹.

Odpowiedniej organizacji wymagał także sam proces produkcji (konieczność wytłumienia ścian pomieszczeń czy zbudowania systemu wentylacji do neutralizacji zapachu chemikaliów), a przede wszystkim kolportaż, prowadzony w dużym stopniu przez studentów. Periodyki i książki, które trafiały do rąk czytelnika, miały zróżnicowaną wartość merytoryczną i różną jakość wydania.

Książką, która przyniosła największy rozgłos wydawnictwu [Oficynie Literackiej – JB] był *Folwark zwierzęcy* George'a Orwella, z dziesięcioma kolorowymi grafikami Jana Lebensteina. Na tle broszurek o rozmazanych często literach, nie przyciętych albo przyciętych krzywo, *Folwark* jawił się jak książka nie z tego świata. Nic dziwnego, że powszechnie panowała opinia, iż „tego nie można było zrobić w Polsce” i że ilustracje przeemycono z zagranicy. Tymczasem książka od początku do końca wydrukowana została na maszynach płaskich w kraju, przy czym ilustracje wykonane były, jak duża wówczas część druków wszystkich wydawnictw, na tzw. wejściach w normalnych drukarniach²².

Wysoka podaż oferty wydawniczej związana była naturalnie z wysokim popytem. Jak zwrócił uwagę Andrzej Chwalba, w 2 połowie lat 80. „W niektórych domach liczba książek i czasopism ‘drugiego’ obiegu sięgała 300–400. Osobliwością tej epoki było to, że książki wydane nielegalnie recenzowano w legalnie wydawanych gazetach, omawiano je także podczas zajęć dydaktycznych na Uniwersytecie Jagiellońskim, w Wyższej Szkole Pedagogicznej czy w Akademii Ekonomicznej, a nawet na lekcjach w szkole”²³. Prowadzone były sondaże opinii publicznej dotyczące ich czytelnictwa. Z czasopism jawnych obowiązkową lekturą inteligencji był w tym czasie „Tygodnik Powszechny”. Częściej niż kiedykolwiek słuchano także zachodnich rozgłośni radiowych.

²¹ W. Frazik, *Niezależny ruch wydawniczy...*, s. 42.

²² Tamże, s. 39.

²³ A. Chwalba, *Dzieje Krakowa...*, s. 436.

Równolegle do działalności prowadzonej niejako w sposób ciągły środowisko reagowało na wydarzenia nadzwyczajne. Na rok 1984 przewidziano wybory do rad narodowych, do których przygotowywały się zarówno władze, jak i podziemie. W przypadku podziemia sprawdzianem poparcia miały stać się kontrdemonstracje pierwszomajowe²⁴. W przypadku władz, poza oficjalną propagandą, podejmowano również kroki nieformalne. Zdecydowano się na przykład opóźnić planowaną akcję tzw. dekrucyfikacji, planując zdejmowanie krzyży z sal szkolnych w okresie wakacji, a więc już po wyborach. Ubolewano także, że wybory odbędą się po zakończeniu matur, przez co uczniowie klas maturalnych znajdą się poza kontrolą i naciskiem. W dniu samych wyborów, które odbyły się 17 czerwca, opozycja zorganizowała własną sieć obserwatorów lokali wyborczych, jednak bojkot został przez nią określony jako niesatysfakcjonujący (udział w wyborach w Krakowie wzięło 59,2% uprawnionych według oficjalnych danych; 52,3% według źródeł niezależnych), choć tradycyjnie był jednym z większych w skali kraju²⁵.

Ważnym, tragicznym wydarzeniem jesieni 1984 roku była śmierć księdza Popiełuszki. Na Uniwersytecie Jagiellońskim za zgodą rektora Józefa Gierowskiego i akceptacji Senatu 9 listopada 1984 roku odbył się wiec protestacyjny, zorganizowany przez Samorząd Studencki, w którym wzięło udział ok. 800 studentów. Na wiecu wystąpił prof. Ryszard Łużny (były przewodniczący komisji założycielskiej NSZZ UJ)²⁶.

W 1985 roku środowisko naukowe zainteresowane było wyborami do Sejmu oraz propozycją nowelizacji ustawy o szkolnictwie wyższym. Jeszcze w styczniu 1985 roku Rada Samorządu Studentów UJ podjęła uchwałę w sprawie ordynacji wyborczej do Sejmu PRL; apelując o zwiększenie reprezentatywności Sejmu poprzez zmiany w ordynacji wyborczej. Uchwała została rozplakatowana na terenie Uniwersytetu²⁷. Wybory do Sejmu odbyły się 13 października 1985 roku. Absencja w Krakowie, podobnie jak przed rokiem, wyniosła ok. 50%. Choć nie sposób na podstawie posiadanych danych wydzielić z grupy głosujących inteligencji, pewną wskazówką co do tego, w jaki sposób głosowało krakowskie środowisko naukowe, mogą być dane pochodzące z komisji wyborczych zlokalizowanych w Miasteczku Studenckim. Frekwencja w nich wyniosła jedynie 18,2%²⁸.

Projekt zmiany ustawy o szkolnictwie wyższym wywołał niezwykle żywy odzew w środowisku uczelnianym, obawiającym się ograniczenia dotychczasowej autonomii. W wielomiesięcznej dyskusji wzięły udział zarówno senaty krakowskich uczelni, jak i studenci. Podczas prowadzonej równolegle kampanii wyborczej do Rady Samorządu Studenckiego Akademii Ekonomicznej na uczelni pojawiły się plakaty z apelem: „Głosuj w wyborach, gdyż to mogą być twoje ostatnie wybory”²⁹. Krakowskie środowisko naukowe zdecydowanie wystąpiło przeciw nowelizacji,

²⁴ IPN Kr 056/90, *Materiały operacyjne 1–3 maja 1984*.

²⁵ A. Chwalba *Dzieje Krakowa...*, s. 430; według władz w skali całego kraju frekwencja wyniosła 74%, według „Solidarności” niezależnie liczącej głosujących około 60%; www.encyklopedia-solidarnosci.pl.

²⁶ IPN Kr 056/108. t.2, k. 38.

²⁷ Tamże, k. 39.

²⁸ Tamże, k. 180.

²⁹ Tamże, k. 11.

której niepożądanymi elementami byłyby m.in. mianowanie władz uczelni zamiast dotychczasowych wyborów, pozbawienie przedstawicielstwa młodych pracowników nauki w organach kolejalnych, zmiana sposobu tworzenia samorządu studenckiego, ograniczenie obszaru jego działalności oraz podpisywanie kontraktów z pracownikami naukowymi, dających możliwość ich zwalniania. Mimo iż określona jako niezgodna z zasadami prawa pracy, ustawa w sierpniu 1985 roku weszła w życie. Mocą ustawy 12 sierpnia zostały rozwiązane dotychczas działające samorzady studenckie. Na przełomie października i listopada 1985 roku przeprowadzono na uczelniach weryfikację kadr naukowych w oparciu o kwestionariusz ocen, uwzględniający zarówno działalność naukową, jak i społeczno-polityczną³⁰. Z różnym skutkiem próbowano także wymuszać zmiany personalne na stanowiskach prorektorów i dziekanów. Znowelizowana ustawa wchodziła w życie w atmosferze bojkotu, zaś jej przeforsowanie nie pozostało bez wpływu na stosunek środowiska do władz.

W 1985 roku w kwietniu z inicjatywy członków KPN i byłego NZS UJ w Krakowie powstał Ruch Wolność i Pokój, którego deklaracja – zawierająca hasła pacyfistyczne i antykomunistyczne – została rozprowadzona przez studentów w formie ulotek, zamieszczona w nr 24 podziemnej „Gazetki Krakowskiej” z 21 kwietnia oraz odczytana publicznie w kościele na Dąbiu.

W tym okresie władzom coraz trudniej już było kontrolować środowisko opozycyjne. Członkowie zdelegalizowanej w stanie wojennym NSZZ „Solidarność” i NZS nadal działali w strukturach legalnych uczelnianych organizacji, nie tylko naukowych, lecz także społecznych, turystycznych, sportowych i kulturalnych, w samorządach i klubach studenckich, studenckich spółdzielniach pracy, nierzadko mając dostęp do radiowęzłów. Równie prężnie działała w Krakowie „Solidarność” nauczycielska. Według A. Chwalby w Krakowie w końcu 1983 roku „upartyjnienie” wśród nauczycieli do 30. roku życia wynosiło jedynie 2%³¹. Poza wspomnianą już działalnością wydawniczą (pisma: „Promieniści”, „Mała Polska”), nauczyciele angażowali się w przygotowanie uczniom rzetelnej oferty edukacyjnej, odmawiali zaś udziału w pracach społecznych i organizowaniu oficjalnych uroczystości szkolnych.

W próbach kreowania bardziej przychylnego wizerunku władzom nie pomogła amnestia z 11 września 1986. Mimo nowelizacji ustawy o szkolnictwie wyższym, spośród rektorów 6 krakowskich uczelni tylko dwóch było członkami PZPR (Akademia Rolnicza, Wyższa Szkoła Pedagogiczna). Przewidziana reformą weryfikacja, mimo że obecni w komisjach przedstawiciele uczelnianych władz partyjnych nie stronili od prób nacisku i gróźb, kierowanych zwłaszcza w kierunku młodszych pracowników, w praktyce została przeprowadzana tak, aby chronić pracowników zagrożonych zwolnieniem z powodu nieprawomyślnych poglądów politycznych. W 2 połowie dekady poglądy i postawy kolejnych roczników przyszłych inteligentów nadal nie rokowały znaczącej poprawy sytuacji kadrowej PZPR i ZSMP:

Przykładowo można podać, że na Politechnice Krakowskiej na 3,5 tys. studiujących 11-tu należą do PZPR. Taka sama liczba członków partii wśród studentów jest w Uniwersytecie Jagiellońskim, z tym że przypada ona na 8,5 tys. słuchaczy. W AGH w ciągu ostatnich dwóch lat nie przyjęto do PZPR ani jednego studenta. Zaniepokojenie musi budzić sytuacja w działających oficjalnie organizacjach młodzieżowych. [...] W zasadzie

³⁰ IPN Kr 056/108, t. 2.

³¹ A. Chwalba, *Dzieje Krakowa...*, s. 417.

jedyną liczącą się organizacją studencką jest ZSP, które zrzesza około 6 tys. osób, tj. około 12% studentów Krakowa [...]. Nie znaczy to jednak, że ZSP cieszy się powodzeniem ze względu na profil działalności. Zdecydowana większość członków to uczestnicy atrakcyjnych wyjazdów zagranicznych. Największy przyrost ilościowy obserwuje się zawsze przed wakacjami³².

Ostatnie zdanie cytowanego raportu nie wymaga komentarza. Jest wymownym dowodem tego, iż nieliczni już wówczas członkowie prorządowych organizacji trwali przy nich nie tyle z racji ideowego poparcia, co wymiernych korzyści ekonomicznych. Wśród nich byli i tacy, których morale pozostawiało wiele do życzenia. W 1987 roku na przykład w krakowskim środowisku naukowym głośno było o wymuszonej rezygnacji dyrektora administracyjnego AGH, działacza partii, którego ekipa doprowadziła do utraty płynności finansowej przez uczelnię, co z kolei spowodowało bardzo boleśnie odczuwane przez pracowników wstrzymanie wypłat z tytułu pracy w tzw. gospodarstwach pomocniczych. Władze traciły wiarygodność z roku na rok. W referendum 1987 roku, uwzględniając niską frekwencję (62%), w Krakowie jedynie 30% obywateli poparło planowane przez rząd reformy gospodarcze³³. Coraz aktywniejsi stawali się natomiast obywatele, stopniowo rozbudowując struktury prowadzonych dotychczas działań.

3 września 1987 roku założyciele Krakowskiego Towarzystwa Przemysłowego, z Mirosławem Dzielskim na czele, po roku wstrzymywania decyzji, uzyskali zgodę na oficjalną rejestrację stowarzyszenia. Choć nadal niejawnie, bardzo aktywnie działały w Krakowie zarówno ogólnopolski Społeczny Komitet Nauki i Towarzystwo Kursów Naukowych. W 1987 roku zawiązał się także klub polityczny „Arki”, którego deklaracja z 1988 roku zapowiadała nieskrępowaną wymianę poglądów uczestników spotkań. W tym samym roku od wiosny w nakładzie sięgającym 4 tys. egzemplarzy zaczął ukazywać się kwartalnik „Brulion”, który, jak pisze Wojciech Frazik, „programowo naruszał wszelkie tabu, szargał świętości, publikował najbardziej kontrowersyjne teksty”. Trzon redakcji stanowili studenci polonistyki i filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego³⁴.

Niejawne (do maja 1988 roku) Niezależne Zrzeszenie Studentów stawało się najbardziej wpływową nielegalną organizacją studencką, z własnymi organami prasowymi na poszczególnych uczelniach: NZS UJ wydawało „Przegląd Akademicki”, organem NZS AR, PK i WSP był „Indeks”, zaś NZS AGH „Gwarek”. W tym okresie trwał już ich niemal jawny kolportaż prowadzony przez studentów wykorzystujących eksterytorialność swych uczelni.

Na kolejnych posiedzeniach Egzekutywy Komitetu Krakowskiego PZPR każdorazowo – jak w poprzednich dekadach – szacowano potencjalne zakłócenia porządku społecznego w mieście. W drugiej połowie lat 80. przewidywano uczestnictwo krakowian, zwłaszcza studentów, w manifestacjach rocznicowych, które organizowano m.in. w kolejne rocznice „wydarzeń marcowych”, w dniach 1 i 3 maja, 7 maja w rocznicę śmierci Stanisława Pyjasa, 8 maja w rocznicę powstania Studenckiego Komitetu Solidarności, 31 sierpnia w rocznicę podpisania porozumień sierpniowych

³² IPN Kr 056/111, k. 98, *Plany i analizy dot. zagadnień kompleksowych, rok 1987*.

³³ W zbiorach Archiwum Państwowego w Krakowie Oddział IV, Komitet Krakowski PZPR w Krakowie, AP Kr, 29/2382/354, brak paginacji.

³⁴ W. Frazik, *Niezależny ruch wydawniczy...*, s. 37.

wych, 11 listopada w rocznicę odzyskania niepodległości, wreszcie 13 grudnia w rocznicę wprowadzenia stanu wojennego. W Nowej Hucie demonstracje odbywały się 13 i 31 każdego miesiąca. Remigiusz Kasprzycki w odniesieniu do samego 1988 roku wymienia 14 większych demonstracji, wieców, happeningów i akcji protestacyjnych, z których – jako niezwiązanych z tradycyjnymi obchodami rocznicowymi – warto wymienić akcję Ruchu Wolność i Pokój, zorganizowaną w dniu przyjazdu do Krakowa Michaiła Gorbaczowa, 12 lipca (transparenty z napisem „Gorbaczow Nu pagadi!”) oraz bojkot Studium Wojskowego zorganizowany w dniach od 6 października do 7 listopada³⁵.

Podwyżki cen wprowadzone w 1988 roku, wbrew stanowisku większości społeczeństwa wyrażonego w przeprowadzonym rok wcześniej referendum dotyczącego reform gospodarczych, przyczyniły się do gwałtownego wybuchu akcji protestacyjnych, aktywnie prowadzonych również w Krakowie. Jak się okazało, był to ostatni rok przed przystąpieniem władz do decydujących rozmów z opozycją.

Nie sposób w krótkim artykule zaprezentować wyczerpująco niezwykle złożonych aspektów wybranej tematyki. W szerszym opracowaniu nie można byłoby na przykład pominąć aktywności politycznej środowisk Nowej Huty. W nowohuckiej parafii Mistrzejowice wykładowcy z Uniwersytetu Jagiellońskiego prowadzili regularne wykłady dla utworzonego w 1984 roku Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotniczego. W sierpniu 1988 roku odbyła się tam Międzynarodowa Konferencja Praw Człowieka. Choć nadal można było próbować izolować Nową Hutę poprzez wstrzymywanie regularnych połączeń komunikacji miejskiej (co stosowano okazjonalnie w przewidywaniu przemieszczania się grup demonstrantów), nie dało się zapobiec temu, że środowisko opozycyjne Nowej Huty nawiązało ścisłą współpracę z opozycją „starego” Krakowa.

W prezentowanym artykule – jako bardziej znane – pominięte zostały również struktury i działalność zorganizowanych grup opozycyjnych, takich jak Konfederacja Polski Niepodległej, Ruch Wolność i Pokój, Federacja Młodzieży Walczącej oraz tych organizacji, które rozpoczęły jawną działalność w 1988 roku, z Niezależnym Zrzeszeniem Studentów na czele. Każda z nich, podobnie jak niezwykle wówczas aktywne środowisko krakowskich liberałów związane z Mirosławem Dzielskim, wymagałaby odrębnych obszernych studiów. Podobnie niezwykle ciekawy aspekt działalności opozycyjnej, jakim w tym okresie była możliwość dodatkowego zarobku, np. w nielegalnych wydawnictwach, szczegółowa analiza tekstów opiniotwórczego w badanym środowisku „Tygodnika Powszechnego”, jak i badania na temat działalności krakowskich środowisk duszpasterskich, gdyż dotycząca ich niezwykle ciekawa publikacja Katarzyny Jarkiewicz kończy się na wydarzeniach roku 1979³⁶. Niezwykle interesujące byłoby z pewnością także prześledzenie kariery zawodowej osób, które w wyniku wejścia w życie znowelizowanej Ustawy o szkolnictwie

³⁵ R. Kasprzycki, *Opozycja polityczna w Krakowie w latach 1988–1989*, Kraków 2003, s. 94 i in.; akcji o mniejszym znaczeniu było dużo więcej; nie sposób w tym miejscu wymienić ich wszystkich oraz szczegółowo zaprezentować organizatorów.

³⁶ Por. K. Jarkiewicz, *Duszpasterstwa akademickie Krakowa po II wojnie światowej*, Kraków 2004.

wyższym w 1985 roku straciły zajmowane stanowiska. Prezentowany tekst miał jedynie na celu wykazanie aktywności społeczno-politycznej badanego środowiska. W świetle dostępnych źródeł nie ulega wątpliwości, iż w latach 80. nastroje opozycyjne i związana z nimi działalność społeczno-polityczna krakowskich środowisk naukowych i studenckich były tradycyjnie silne, podobnie jak w okresie pierwszych lat powojennych i kolejnych dekadach PRL.

Bibliografia

- Antoszewski A., *Erozja systemu politycznego PRL w latach 80. Studium procesu*, Warszawa 1992.
- Chwalba A., *Dzieje Krakowa*, t. 6: *Kraków w latach 1945–1989*, Kraków 2004.
- Janowski, K. B., *Źródła i przebieg zmiany politycznej w Polsce (1980–1989)*, Toruń 2004.
- Jarkiewicz, K., *Duszpasterstwa akademickie Krakowa po II wojnie światowej*, Kraków 2004.
- Kasprzycki R., *Opozycja polityczna w Krakowie w latach 1988–1989*; Kraków 1988.
- Kraków w Polsce Ludowej*, Materiały sesji naukowej odbytej 27 maja 1995 roku, red. J.M. Małecki, Rola Krakowa w Dziejach Narodu, t. 15, Kraków 1996.
- Łabędź K., *Spory wokół zagadnień programowych w publikacjach opozycji politycznej w Polsce w latach 1981–1989*, Kraków 1997.
- Paczkowski A., *Polska 1986–1989: od kooptacji do negocjacji. Kilka uwag o wchodzeniu w proces zmiany systemowej*, Warszawa 1997.
- Szarota T. (red.), *Komunizm. Ideologia. System. Ludzie*, Warszawa 2001.

Local socio-political activity of the academic community of Krakow in the years 1983–1988

Abstract

The aim of this article is an attempt at analysing the socio-political attitudes of the academic community in Krakow in the period from the lifting of martial law in July 1983 to December 1988. Across Poland, those were the years of increased socio-political activity of the citizens, made possible by the lifting of martial law, although it should be noted that the period was not stable and uniform. Those five years were a period of constant change, first conditioned by constraints, then by gradual concessions made by the authorities and by consolidation of the public mood of dissent. In the light of available resources, among which the prominent role is played by the documents from the collection of Cracow branch of the Institute of National Remembrance and the National Archives (Division IV – the latest documents, created after 1945 and the documents of economic units from the nineteenth and early twentieth centuries), there is no doubt that in the five-year period under analysis the opposition moods and the associated socio-political activities in Krakow's scientific and student circles were traditionally strong, as previously in the first years after the war and in the subsequent decades of the communist era. .

Joanna Bar

absolwentka Uniwersytetu Jagiellońskiego, doktor nauk humanistycznych w zakresie historii, adiunkt w Katedrze Stosunków Międzynarodowych Instytutu Politologii Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie.